

Sygn. akt IV Ka 342/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 czerwca 2013 roku.

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący SSO Marta Legeny-Błaszczyk

Sędziowie SA Stanisław Tomasik

del. SR Bartłomiej Niedzielski (spr.)

Protokolant Agnieszka Olczyk

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Piotrkowie Trybunalskim S. K.

po rozpoznaniu w dniu 25 czerwca 2013 roku

sprawy **R. G.**

oskarżonego z art.217§1 kk

J. R.

oskarżonego z art.190§1 kk

z powodu apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego w Opocznie

z dnia 2 kwietnia 2013 roku sygn. akt II K 761/11

na podstawie art. 437 § 1 kpk, art. 636 § 1 kpk, art. 9 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity: Dz. U. Nr 49 poz. 223 z 1983 roku z późniejszymi zmianami) **utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok w stosunku do oskarżonych R. G. i J. R., uznając apelację za oczywiście bezzasadną;**

wydatkami poniesionymi w postępowaniu odwoławczym obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt IV Ka 342/13

UZASADNIENIE

R. G. został oskarżony o to, że w dniu 08 sierpnia 2011r. w m. R. gm. O. woj. (...) na parkingu przed lokalem gastronomicznym (...) dokonał naruszenia nietykalności cielesnej M. K. (1) w ten sposób, że brutalnie kopnął go w krocze i uderzył pięścią w brzuch w wyniku czego pokrzywdzony doznał obrażeń ciała w postaci powierzchownego stłuczenia podbrzusza po stronie prawej okolic krocza, tj. o przestępstwo z art. 217 § 1 kk. /k. 56/

J. R. natomiast został oskarżony o to, że w dniu 23 sierpnia 2011r. w O. woj. (...) przy ul. (...) telefonicznie groził M. K. (1) pozbawieniem życia, a groźby te wzbudziły w zagrożonym uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione, tj. o przestępstwo z art. 190 § 1 kk. /k.56 odw./

Ponadto, Prokurator Rejonowy w Opocznie wniósł pozew o zasądzenie od R. G. na rzecz M. K. (1) kwoty 2.000zł tytułem odszkodowania i 1.000zł tytułem zadośćuczynienia. /k. 62/

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Opocznie z dnia 02 kwietnia 2013r. sygn. akt II K 761/11:

- R. G. został uznany za winnego tego, że w dniu 08 sierpnia 2011 roku w miejscowości R., gm. O., woj. (...), na parkingu przed lokalem gastronomicznym (...) naruszył nietykalność cielesną M. K. (1) kopiąc go w kroczce i uderzając pięścią w brzuch tj. popełnienia czynu z art. 217 § 1 kk i za to, na podstawie wymienionego przepisu wymierzono oskarżonemu grzywnę w wysokości 20 stawek dziennych po 25 złotych;

- J. R. został uniewinniony od popełnienia zarzucanego mu czynu;

- powództwo cywilne w oparciu o art. 415 § 3 kpk pozostawiono bez rozpoznania;

- obciążono oskarżonego R. G. opłatą w wysokości 50zł oraz kosztami procesu w kwocie 160zł przejmując je w pozostałej części na rachunek Skarbu Państwa. /k. 120/

Od opisanego wyroku apelację wniósł Prokurator Rejonowy w Opocznie,

który zaskarżył powyższe orzeczenie w części dotyczącej orzeczenia o karze na niekorzyść R. G. oraz w całości na niekorzyść J. R.. /k.129-131/

W apelacji podniesione zostały następujące zarzuty:

- błędu w ustaleniach faktycznych, który miał mieć wpływ na treść orzeczenia, a polegać na uznaniu przez Sąd I instancji, iż zebrany w sprawie materiał dowodowy nie dostarczył podstaw do uznania oskarżonego J. R. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, co skutkowało jego uniewinnieniem, podczas gdy prawidłowa ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oparta na zasadach logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego wskazują na to, że J. R. dopuścił się popełnienia zarzucanego mu w akcie oskarżenia czynu;

- rażącej niewspółmierności kary wymierzonej R. G. poprzez wymierzenie mu kary grzywny w wysokości 20 stawek dziennych przy określeniu wysokości stawki dziennej na kwotę 25 złotych, podczas gdy okoliczności sprawy, w tym brutalny sposób działania sprawcy, bez powodu, przemawiają za koniecznością wymierzenia oskarżonemu kary surowszej.

W związku z podniesionymi zarzutami, Prokurator Rejonowy w Opocznie wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku w części dotyczącej J. R. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Opocznie oraz o zmianę kwestionowanego orzeczenia w stosunku do R. G. poprzez wymierzenie mu kary 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 2 lat próby i wymierzenie grzywny w wysokości 50 stawek dziennych po 10zł przy pozostawieniu w mocy wyroku w pozostałej części.

Na rozprawie apelacyjnej Prokurator Prokuratury Okręgowej w Piotrkowie Trybunalskim popierał skargę apelacyjną Prokuratora Rejonowego w Opocznie i wnioski w niej zawarte.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja Prokuratora Rejonowego w Opocznie jest bezzasadna w stopniu oczywistym.

Błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia może wynikać bądź z niepełności postępowania dowodowego (tzw. błąd „braku”), bądź też z przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów (błąd dowolności). Może on więc być wynikiem niezajomości określonych dowodów lub nieprzestrzegania dyrektyw obowiązujących przy ocenie dowodów (art. 7 kpk), np. błąd logiczny w rozumowaniu, zlekceważenie niektórych dowodów, danie wiary dowodom nieprzekonującym, bezpodstawne pominięcie określonych twierdzeń dowodowych, oparcie się na faktach w istocie nieudowodnionych itd. W orzecznictwie podnosi się jednak, że zarzut

ten jest słuszny tylko wówczas: "gdy zasadność ocen i wniosków, wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania", nie może on natomiast sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu (w. SN z 24 marca 1975 r., II KR 355/74, OSNPG 9/1995, poz. 84), przy czym jest to aktualne jedynie przy zarzucie błędu o charakterze "dowolności". Tego typu zarzut co do błędu w ustaleniach faktycznych to bowiem, nie sama odmienna ocena materiału dowodowego przez skarżącego, lecz wykazanie, jakich konkretnych uchybień w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego dopuścił się sąd w dokonanej ocenie materiału dowodowego (w. SN z 22 stycznia 1975 r., I KR 197/74, OSNKW 5/1975, poz. 58).

W związku z tym, w odniesieniu do zarzutu apelacji dotyczącego błędu w ustaleniach faktycznych, stwierdzić należy, iż jest on nietrafny. Sąd Rejonowy w Opocznie zasadnie przyjął, że brak jest dostatecznych danych uzasadniających, aby J. R. dopuścił się zarzucanego mu czynu. W tym zakresie bowiem zeznania M. K. (1) oraz jego rodziców nie mogły zostać uznane za wiarygodne i w pełni zaakceptować należało argumenty podniesione względem wymienionych dowodów w pisemnych motywach przez Sąd I instancji.

Sąd Rejonowy słusznie zauważył i precyzyjnie wyłuszczył zmienności oraz sprzeczności w zeznaniach pokrzywdzonego. Poza tym, wskazał na istotne rozbieżności pomiędzy depozycjami M. K. (1) i relacjami M. K. (2) oraz J. K. dotyczące tego kto i z jakiego numeru inicjował lub odbierał połączenie. Zasadnie także podniesiono, że w sprawie nie zabezpieczono nagrania rozmowy, w której miały zostać wypowiedziane groźby, ani nie przeprowadzono oględzin telefonu, na którym miała zostać ona zarejestrowana. Przy czym, funkcjonariusze Policji stanowczo wskazali, że gdyby był im okazywany telefon z nagraniem sporządziliby odpowiedni protokół z jego oględzin. Ostatecznie natomiast w oparciu o nadesłane informacje od operatorów sieci komórkowych wykluczono aby w dniu zdarzenia zostało zarejestrowane połączenie pomiędzy numerem oskarżonego, a telefonami pokrzywdzonego lub jego ojca.

W tym stanie rzeczy, Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że Sąd I instancji w sposób uprawniony ocenił zeznania pokrzywdzonego i jego rodziców w zakresie, który dotyczył czynu zarzucanego J. R.. Przeprowadzona zaś, ocena materiału dowodowego mieści się w granicach swobodnej oceny dowodów, gdyż pozostaje w zgodzie z zasadami prawidłowego rozumowania, wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego. Apelacja oskarżyciela publicznego natomiast stanowi w istocie rzeczy jedynie czystą polemikę z ustaleniami Sądu Rejonowego i nie wskazuje jakich konkretnie uchybień w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego miał się dopuścić Sąd I instancji w dokonanej ocenie, a podnoszone wątpliwości nie zasługują na uwzględnienie.

W szczególności nie sposób jest podzielić twierdzenia, iż brak połączeń w bilingach nie może świadczyć o tym, że M. K. (1) nie dzwonił do J. R., gdyż Sąd Rejonowy miał nie ustalić tak naprawdę numeru telefonu oskarżonego i oparł się na jego oświadczeniu, a brak jest pewności, że J. R. podał „właściwy” numer telefonu. Zdaniem Sądu Okręgowego, tego rodzaju argumenty są ewidentnymi dywagacjami oskarżyciela publicznego. Brak w wykazie połączeń rozmów pomiędzy numerami o które chodzi w sprawie prowadzić przecież może tylko do wniosku o braku takiego telefonu, a przeciwny pogląd jest nielogiczny. Poddawanie natomiast w wątpliwość wskazania numeru przez oskarżonego nie zostało w żadnym stopniu uzasadnione.

W zakresie z kolei oceny zeznań M. K. (2) i J. K. oskarżyciel publiczny nie odwoływał się bezpośrednio zdarzenia objętego zarzutem (rozmowy telefonicznej) i poza przedstawieniem odmiennej oceny materiału dowodowego, nie wykazał jakich konkretnych uchybień w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego dopuścił się Sąd w odniesieniu do relacji wymienionych osób.

W odniesieniu do drugiego z zarzutów apelacji stwierdzić zaś należy, iż rażąca niewspółmierność kary, to uchybienie dotyczące reakcji prawnej na czyn, leżącej w sferze swobodnego uznania sądu, a więc gdy ustawa pozwala (a nie obliguje) sądowi orzekać w określonych granicach kary. W orzecznictwie podkreśla się, iż zarzut niewspółmierności kary, jako zarzut z kategorii ocen, można zasadnie podnosić wówczas: "gdy kara jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy, innymi słowy – gdy w społecznym odczuciu jest karą niesprawiedliwą" (wyrok SN z 11 kwietnia 1985r., V KRN 178/85, OSNKW 7-8/1985, poz. 60). Niewspółmierność zachodzi zatem wówczas, gdy suma

zastosowanych kar i innych środków, wymierzona za przypisane przestępstwa, nie odzwierciedla należyście stopnia szkodliwości społecznej czynu i nie uwzględnia w wystarczającej mierze celów kary (wyrok SN z 30 listopada 1990 r., Wr 363/90, OSNKW 7-9/1991, poz. 39). Nie chodzi przy tym o każdą ewentualną różnicę co do jej wymiaru, ale o "różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby - również w potocznym znaczeniu tego słowa - „rażąco” niewspółmierną, to jest niewspółmierną w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować" (wyrok SN z 2 lutego 1995 r., II KRN 198/94, OSNPP 6/1995, poz. 18).

Zdaniem Sądu Okręgowego wymierzona oskarżonemu R. G. grzywna w wysokości 20 stawek dziennych po 25 złotych odpowiada stopniowi winy oskarżonego oraz społecznej szkodliwości przypisanego mu czynu.

Przestępstwo naruszenia nietykalności cielesnej zagrożone jest grzywną, karą ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku. W przypadku natomiast, w którym ustawa przewiduje możliwość wyboru rodzaju kary, należy w pierwszej kolejności rozważyć, czy cele kary nie zostaną spełnione przez karę wolnościową (in dubio pro libertate). Wskazuje na to, w szczególności katalog kar zawarty w treści art. 32 kk oraz kolejność kar przewidzianych w art. 217 § 1 kk. W obydwu przypadkach na samym początku wymieniana jest najłagodniejsza kara w postaci grzywny, a na końcu najbardziej dolegliwa kara pozbawienia wolności. Ponadto, stosownie do treści art. 58 kk, jeżeli ustawa przewiduje możliwość wyboru rodzaju kary, sąd orzeka karę pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania tylko wtedy, gdy inna kara lub środek karny nie może spełnić celów kary. Mając to na uwadze, Sąd Rejonowy trafnie doszedł do przekonania, że w niniejszej sprawie stopniowi winy oskarżonego oraz społecznej szkodliwości jego czynu najlepiej odpowiada orzeczona R. G. grzywna. Oskarżony nie był uprzednio karany, a więc jest to jego pierwszy konflikt z prawem. Wbrew temu co podnosi oskarżyciel publiczny R. G. nie pracuje i pozostaje na utrzymaniu rodziców, a więc tego rodzaju kara będzie dla niego odczuwalna. Ponadto, z opisu czynu, który przypisano oskarżonemu wyeliminowano dookreślenie kopnięcia jako „brutalne” i tym samym podnoszenie argumentu o brutalności zachowania oskarżonego nie jest uprawnione. W świetle natomiast wypowiedzi samego pokrzywdzonego nie ma on żalu do R. G.. (por. k. 75 odw.) W związku z tym, zarzut rażącej niewspółmierności kary nie znalazł uznania w oczach Sądu odwoławczego.

W tym stanie rzeczy, Sąd Okręgowy na podstawie art. 437 § 1 kpk utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, albowiem ze względów przytoczonych powyżej zarzuty apelacji oskarżyciela publicznego uznane zostały za niezasadne.

Z uwagi na to, że w sprawie z oskarżenia publicznego, nie uwzględniony został środek odwoławczy pochodzący wyłącznie od oskarżyciela publicznego, Sąd Okręgowy w oparciu o art. 636 § 1 kpk wydatkami postępowania odwoławczego obciążył Skarb Państwa.

Mając na uwadze powyższe orzeczono jak w wyroku z dnia 25 czerwca 2013r.